



## Pogarszające się stosunki gruzińsko-ukraińskie po rosyjskiej agresji na Ukrainę

Maria Piechowska, Wojciech Wojtasiewicz

Od momentu pełnoskalowej rosyjskiej agresji na Ukrainę stosunki gruzińsko-ukraińskie ulegają stałemu pogorszeniu. Choć integracja z UE i NATO była wspólnym celem obu państw, to obecnie ich priorytety w polityce zagranicznej znacznie się różnią. Głównym problemem w stosunkach bilateralnych jest pogłębiająca się prorosyjska postawa Gruzji, co dla Ukrainy broniącej się przed Rosją jest sprzeczne z fundamentem polityki państwa.

### **Gruzińskie władze wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę.**

Stanowisko Gruzji wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę jest ambiwalentne. Z jednej strony Gruzja potępiła rosyjską napaść – w kwietniu 2022 r. poparła w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zawieszenie członkostwa Rosji w Radzie Praw Człowieka, a w maju ówczesny premier Irakli Garibaszwili wziął udział w jednej z konferencji donatorów na rzecz Ukrainy. Gruzińskie władze przekazywały Ukrainie pomoc humanitarną (np. leki i generatory prądu). Proukraińskie stanowisko w sprawie rosyjskiej agresji zajęła, będąca w opozycji do rządu, prezydent Gruzji Salome Zurbiszwili. Widziała się wielokrotnie z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim przy okazji spotkań wielostronnych oraz odbywała z nim konsultacje telefoniczne.

Z drugiej strony rządzące Gruzińskie Marzenie (GM) przyjmuje coraz bardziej prorosyjską postawę. Ograniczone wsparcie Ukrainy oraz antyzachodnia i antyukraińska retoryka wynikają z obaw przed reakcją Rosji. Gruzińskie władze są przekonane, że gdyby zdecydowały się wesprzeć Ukrainę militarnie i przystąpić do sankcji nałożonych przez Zachód na Rosję, to musiałyby się liczyć z jej ponowną agresją. Dlatego Gruzja nie przyłączyła się do większości sankcji (z wyjątkiem finansowych). Utrudniała wyjazd gruzińskich ochotników chcących walczyć po stronie Ukrainy w ramach Gruzińskiego Legionu Narodowego, nie przekazała Ukrainie żadnej broni. W przeciwieństwie do większości państw zachodnich gruzińskie władze nie zdecydowały się także zaprosić Wołodymyra Zełenskigo do wystąpienia (zdalnego) przed parlamentem. Ani prezydent, ani premier Gruzji nie udali się z wizytą na Ukrainę po inwazji.

Antyzachodnia i antyukraińska retoryka władz gruzińskich nie ustała nawet po uzyskaniu przez Gruzję w grudniu 2023 r. statusu kandydata do członkostwa w UE. Politycy rządzącej partii twierdzili publicznie, że UE domagała się od Gruzji [otwarcia tzw. drugiego frontu](#), czyli przystąpienia do wojny z Rosją. Obwiniali też NATO o sprowokowanie swoją polityką rozszerzenia rosyjskiej agresji na Ukrainę. Taka postawa wynika też z przyjętej przez GM strategii wywoływania strachu w gruzińskim społeczeństwie i jest próbą budowania konsolidacji społecznej wokół władz przed nadchodzącymi wyborami parlamentarnymi jesienią br. Rządzące GM przekonuje, że w razie zwycięstwa opozycji Gruzja zostanie wciągnięta do wojny z Rosją.

### **Postawa społeczeństwa gruzińskiego wobec wojny.**

W przeciwieństwie do rządu społeczeństwo gruzińskie solidaryzuje się z Ukrainą. W Tbilisi w pierwszych miesiącach po rosyjskiej napaści na Ukrainę odbywały się spontaniczne demonstracje antyrosyjskie, w mieście wywieszono wiele ukraińskich flag, na murach pojawiły się antyrosyjskie hasła. Od początku inwazji poprzez oddolne inicjatywy zbierano fundusze na pomoc humanitarną. Ukraińskie flagi pojawiły się też na [protestach przeciwko wprowadzeniu ustawy o tzw. zagranicznych agentach](#). Choć niemal 70% Gruzinów uważa Rosję za wroga (badania Caucasus Research Resource Center z kwietnia/maja br.), a 56% winą za wojnę w Ukrainie obarcza Rosję i Władimira Putina, to jednocześnie spory odsetek Gruzinów przyjmował dwutorową postawę władz ze zrozumieniem, co tłumaczyć można obawą przed ponowną

wojną z Rosją, przy jednoczesnej sympatii do Ukrainy. Aż połowa Gruzinów poparła decyzję rządu o nieprzyłączeniu się do sankcji. Również obecność emigracji rosyjskiej w Gruzji nie wywołała większych protestów. Przy tym aż 52% respondentów wskazało, że spodziewa się ponownej rosyjskiej agresji na swój kraj.

**Napięcia w stosunkach dwustronnych.** Władze ukraińskie nie kryły rozczarowania postawą Gruzji. Państwo to, ze względu na swoją ograniczoną możliwość wsparcia militarnego, nie było dla Ukrainy priorytetowym partnerem w pozyskiwaniu uzbrojenia. Jednak Ukraina liczyła na większą pomoc na forum międzynarodowym w związku z inwazją rosyjską, zwłaszcza ze względu na gruzińskie doświadczenie wojny z Rosją w 2008 r. Niejednoznaczna postawa Gruzji po inwazji doprowadziła do wycofania ukraińskiego ambasadora z Tbilisi w pierwszych miesiącach wojny.

Ukraina wielokrotnie oskarżała Gruzję o prowadzenie prorosyjskiej polityki. Ukraińskie władze krytykowały Gruzję za pomaganie Rosji w obchodzeniu zachodnich sankcji, m.in. poprzez przemyt, który – według ukraińskiego wywiadu – odbywał się za wiedzą i zgodą służb gruzińskich. Ukraina wyrażała zaniepokojenie sytuacją w Gruzji w związku z przyzwoleniem [na osiedlanie się w niej rosyjskich migrantów](#), którzy uciekli z kraju po ogłoszeniu przez Władimira Putina częściowej mobilizacji we wrześniu 2022 r. W ocenie Ukrainy były to osoby, które opuściły Rosję nie w geście sprzeciwu wobec wojny, ale z obawy przed mobilizacją, czyli mogące prezentować postawy antyukraińskie. Ponadto ukraińskie władze krytykowały [przyjęcie przez gruziński parlament na wzór rosyjski ustawy o tzw. zagranicznych agentach](#). Zarzucały też Gruzji, że były gruziński prezydent Micheil Saakaszwili, mający obywatelstwo Ukrainy, przebywa w więzieniu w złych warunkach – prezydent Zełenski apelował do władz gruzińskich o jego uwolnienie i zgodę na leczenie zagraniczne. W lipcu 2023 r. Ukraina nałożyła sankcje na gruzińskie linie lotnicze, po tym jak wznowiły one połączenia z Rosją.

W odpowiedzi gruzińskie władze przyjmowały coraz bardziej antyukraińską retorykę. Gruzja regularnie zarzucała Ukrainie angażowanie się w jej wewnętrzne sprawy, głównie poprzez działania byłych gruzińskich polityków, którzy przyjęli obywatelstwo ukraińskie. We wrześniu 2023 r. władze gruzińskie oskarżyły Giorgiego Lortkipanidzego, wiceszefa ukraińskiego kontrwywiadu (za czasów prezydentury Saakaszwilego wiceministra spraw wewnętrznych Gruzji), oraz dowódcę Gruzjińskiego Legionu Narodowego, Mamukę Mamułaszwilego, o udział w rzekomo planowanym przez gruzińską opozycję zamachu stanu. W lutym 2024 r. gruzińskie służby specjalne obwiniły Ukrainę o transport materiałów wybuchowych przez Gruzję do Rosji w celu zorganizowania zamachów terrorystycznych. Ponadto w marcu br. gruzińskie

władze domagały się wydania byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Gruzji z czasów Saakaszwilego, Zuraba Adeiszwilego, który obecnie jest doradcą prokuratora generalnego Ukrainy. Został on skazany w Gruzji za nadużycia władzy. Ukraina konsekwentnie odmawia gruzińskiej prokuraturze i sądom wydania gruzińskich polityków, przeciwko którym toczą się postępowania lub którzy zostali skazani na kary więzienia w Gruzji, uznaje bowiem, że ich procesy są motywowane politycznie.

**Wnioski i perspektywy.** W najbliższym czasie nie należy spodziewać się poprawy stosunków gruzińsko-ukraińskich, ponieważ obydwa państwa przyjęły różne podejście wobec rosyjskiego imperializmu. Inwazja rosyjska na Ukrainę spowodowała, że ukraińskie społeczeństwo nie zgadza się na ustępstwa, wykazuje się daleko idącą mobilizacją do obrony swojego państwa i konsekwentnie dąży do pogłębienia integracji z Zachodem. Natomiast Gruzja pod rządami GM stopniowo odchodzi od budowania więzi z UE i NATO na rzecz zbliżenia z Rosją i [Chinami](#).

Kwestiami spornymi w stosunkach dwustronnych pozostają obecność gruzińskiej opozycji na Ukrainie i działalność Gruzjińskiego Legionu Narodowego oraz los więzionego Micheila Saakaszwilego. W tej sytuacji poprawa stosunków dwustronnych byłaby możliwa tylko pod warunkiem [przejęcia władzy w Gruzji przez opozycję](#). Jeśli natomiast władzę po jesiennych wyborach parlamentarnych zachowa GM, należy spodziewać się dalszego pogorszenia relacji.

Sytuacja militarna i wewnętrzna na Ukrainie znacząco wpływa na Gruzję. W miarę pogłębiania przez Ukrainę integracji europejskiej społeczeństwo gruzińskie będzie coraz bardziej gotowe do opierania się prorosyjskim zmianom wprowadzanym przez GM. Natomiast ewentualna przegrana Ukrainy może w dłuższej perspektywie osłabić mobilizację społeczną i rolę opozycji w Gruzji oraz umocnić prorosyjski kierunek polityki zagranicznej. Obecnie postawa gruzińskiego rządu budzi rozczarowanie na Ukrainie. Gruzja nie jest dla niej ważnym partnerem w kontekście budowania zdolności obronnych, jednak odbiór społeczny sytuacji wewnętrznej w tym państwie ma znaczenie symboliczne – jako wygrana imperialnej polityki Rosji.

Unia Europejska, w tym Polska, mogłyby rozważyć rozszerzenie działań wspierających gruzińskie społeczeństwo obywatelskie, które po wejściu w życie ustawy o tzw. zagranicznych agentach będzie poddane zwiększonej presji. Pomogłoby to podtrzymać mobilizację jego dominującej części o nastawieniu proeuropejskim. Istotne jest też wysłanie do Gruzji na czas wyborów parlamentarnych zaplanowanych na 26 października br. licznej grupy obserwatorów, których zadaniem będzie dokumentacja procesu wyborczego.